**NAJWIĘKSZA GRA ŻYCIA**

**W ramach codziennej modlitwy** osobistej starajmy się rozważyć, wybrany fragment słów Jezusa lub Maryi i na nie odpowiedzieć, następnie odmówić akt oddania Maryi. Na tyle na ile możliwie starajmy się odmawiać Różaniec i modlitwę do świętego Józefa w intencji przemiany jakiej Jezus chce dokonać w naszym życiu

1. **Pan Jezus odsłania nam wyjątkowe i niepojęte dla nas powołanie oczekując naszego *tak***

*[Jezus:]* Z gromady dzieci ludzkich niepomnych na Niego, Jego ofiarę, Jego miłość, wybrał Sobie grono przyjaciół, by ich najściślej związać ze Sobą, by ich poprowadzić własnymi drogami, którymi tylko Miłość sama chodzi. A ścieżki te, dziecko Moje, nie są ścieżkami waszymi. Stałem się Bratem waszym, by jako Bóg was pociągnąć, a jako człowiek poprowadzić ścieżkami Prawdy i Miłości. 2649

 Nie wy jedni staniecie ze Mną i przy Mnie w dziele Przemienienia świata, ale wam dano poznać tę drogę dziecięctwa i kapłaństwa Chrystusowego, najkrótszą i najdoskonalszą, byście ją innym wskazywali, ucząc i dając im przykład życia dziecka Bożego. Dałem wam, wskazując tę drogę, skarb wielki, bezcenny, byście przezeń mogli wejść w Moje dzieło odkupienia świata. 2887 Nie tylko wy – i dużo jest dusz Mi oddanych, które kładą się na ołtarzu ofiarnym zbawienia braci, ale mówiąc wam o waszym powołaniu, muszę wam powiedzieć, że dla tej jedynej sprawy powołałem was, strzegłem i wybrałem, i choćby Mi zbrakło dusz ofiarnych – wasza ofiara dałaby Mi zadośćuczynienie za wszystkich grzeszników. 2639 Oto otwarłem przed wami tajemnicę Mej własnej miłości do was i oddania wam. Czy Mnie przyjmiecie, czy zaryzykujecie tę największą grę życia o wieczność naszą i braci naszych, i sióstr? …Dzieci, czy rozumiecie, jak was pragnę?! Jak samotne jest Serce Boga, z którym nikt nie chce podzielić Jego miłości. A przecież to szczęście, którego umysł wasz zrozumieć, a serce objąć nie jest zdolne. Ale gdy Mi odpowiecie *tak*, wtedy olśnię jak błyskawicą wasz umysł, dając mu rozumienie niepojętych dla człowieka tajemnic Moich, i rozszerzę serca wasze do granic Serca Mojego. O, gdybym miał wiele serc takich, zapaliłbym Miłością świat. O wy, których wybrałem! Co Mi odpowiecie? 3188

1. **Przyjęcie powołania to oddanie się Bogu na ślepo, które pozwala Jemu czynić wszytko zamierza**

*[Jezus:]* Wiecie, dzieci Moje umiłowane, czemu oddanie wasze nie jest zupełne? Bo nie oddajecie się jeszcze na ślepo. 2309 chcecie żyć jak ludzie ze świata, nie uznający, a co najmniej nie znający Mnie? Zaufajcie, że lepiej od was znam prawdziwą waszą drogę Nie chciejcie iść tylko sami, bo zbłądzicie na manowcach świata. 1550

Na waszym ślepym oddaniu i wierności w najmniejszych, jak i największych sprawach budować mogę. Współudział wasz w Mym Dziele Odkupienia przewidziałem od wieków. Od wieków myśl Boża pieściła was i zamykała w Sercu Swój zamiar stwórczy, który miał was powołać do bytu dla tej jedynej i największej sprawy. Czyż Mi odmówicie? Czy zechcecie być jak ślepi i bezwolni w ręku Moim?

Czy odpowiecie największemu z powołań tej ziemi, bo dającemu Bogu przez stworzenia dokonać wszystkiego, co zamierza, bo nicość ludzka, która zupełnie od siebie odeszła, pozwala Bogu czynić wszystko, co zamierza w Swych wielkich, Jemu tylko wiadomych sprawach? (D.2259)

1. **Pan Jezus pragnie, abyśmy przyjęli Jego miłość, która zdobywa świat i wynagradza za jego oziębłość**

*[Jezus:]* Objawiłem się wam, Ja-Miłość jedyna i absolutna, z której wszystkie inne wytryskują jak promienie ze słońca. Pragnę, o, jak bardzo pragnę... by ta miłość rozpaliła wszystkie serca Mych braci-ludzi, by jej zapragnęli, by ją wybrali za jedyną drogę i powołanie swego życia. Chcę jednak być zdobyty. Chcę, byście Mnie zapragnęli, byście zapragnęli Jezusem-Miłością zapalić świat. 2980 Wyście Mnie wybrali, Serce Mojej Miłości Ukrzyżowanej za świat, więc chcę na was wylać Mą miłość, wylać do miary waszych pragnień. Dam wam łaskę pragnienia tej miłości. Nie zmarnujcie tej łaski. Chcę was mieć rodziną Miłości i dla Miłości, i Miłością zdobywającą świat. Chcę was ze Sobą zespolić w jedno, chcę przez was i z wami działać cuda nawróceń, … przez was, dzieci, dzieci Miłości, chcę pokonać i upokorzyć szatana, i zbawić niezliczone rzesze dusz, gdyż miłość i tylko miłość zdobywa i jest twórcza. Miłość wydana cała za nich, ofiarna jak miłość Moja-Jezusowa. 2981 A od was chcę zrozumienia, że macie całe życie zamienić na miłość: Boga, braci i wszelkiego stworzenia. Całe życie wasze bez wyjątku ma być bezustannym miłowaniem i każda chwila bez miłości jest stracona, zmarnowana, pusta; każda przeżyta z miłością siebie – ciemna, zasłaniająca Słońce Miłości. 2617

„I oto Ja, Pan tego wszechświata, Piękno i Miłość, i Miłosierdzie, które z czułością leczy wasze rany – wyciągam do was Me przebite dłonie. Żebrzę, Boski Żebrak, waszej miłości i oddania. Od was, o dzieci Serca Miłości Ukrzyżowanej, oczekuję dziecięcej miłości, oddanej i zadośćuczyniającej Mi za oziębłość tego świata. Nie oczekuję od was bohaterskich czynów ani wielkich dzieł, ani zwycięstw, bo te Moje, oczekuję czułego, miłosnego oddania, z jakim dziecko rzuca się w objęcia ukochanej matki – a czymże jest wobec matczynej miłości Miłość Moja. Jest przepaścią bez dna, skarbnicą darów, których ceny nie znacie, zadatkiem szczęścia wiekuistego, pozwem miłości, która pragnie cały świat zapalić. 12781279

1. **Pan Jezus pragnie, abyśmy szli drogą Jego miłości, która wydaje się dla zbawienia braci**

*[Jezus:] „Tak Bóg umiłował świat*... – nie wybrane dzieci Swoje, ale świat, który w Nim nic nie ma, i wydał się za świat – z miłości. I wy tak macie umiłować, ukochać świat, każdego człowieka, wszystkich ludzi i tych, których, sądząc po ich czynach, chcielibyście uznać za najgorszych. A Ja – czy ich **tak** osądzam? Nie wiecie i często sąd wasz omylny, więc bez obawy kochajcie każdego człowieka i nie lękajcie się wydać za wszystkich braci, bez wyjątku. Świat ginie, giną dusze nieśmiertelne Mych biednych dzieci. Pomóżcie Mi ratować ich. Za nich przelałem Krew. 3221 A powiedzcie Mi, czy wy macie *obcych* i *dalekich*, gdy miłość wasza ma objąć najczulszym rodzinnym uczuciem wszystkie dzieci rodziny Bożej tu, na ziemi? O, Moje dzieci, odpowiedzcie Mi, czy **tak** kochacie? Czy miłujecie miłosiernie, jak do tego zobowiązani jesteście? Czy miłujecie tak, jak Bóg was miłuje, pociągając do Swego Serca najgrzeszniejsze dzieci ziemi, by je umiłowawszy aż do wydania się za nich – zbawić? 2407

Czy rozumiecie, że ten, który was krzywdzi, spotwarza, znieważa, oszukuje, nienawidzi, ma pierwszeństwo do waszej modlitwy, miłości i ofiary, bo tak czyni Ojciec wasz niebieski i Jezus, wasza Miłość Ukrzyżowana, który się za was i za nich – za wszystkich ludzi – wydał, aby ich odkupić i zbawić?” 2408

1. **Pan Jezus może dokonywać wielkich dzieł tylko poprzez uciszone serca**

*[Jezus:]* kochane dzieci, czyż nie wiecie sami z życia dusz waszych, że Ja działam cicho, że wielkie rzeczy dokonują się w ogromnym uciszeniu serca i tchnienie Ducha Miłości jest tak delikatne, że z niczym go porównać nie można. W duszach działam cicho, w |narodach| działam cicho, a jawnie, gdy szatan podnosi zgiełk i hałas około swej sprawy. Czynię cuda nawróceń jednostek i narodów nieraz za cenę cichej i nikomu prócz Mnie nieznanej ofiary, ukrytej w swej istotnej wartości nawet wobec duszy, która ją składa. W najgłębszej ciszy czynię i przeprowadzam sprawy Moje. 1566-1567

Jestem Wielkim Milczeniem, którego wymowy w zgiełku ludzkiego życia nie umiecie zrozumieć. Szukacie Mnie w wielości słów, wśród rozbieganych i zatroskanych myśli waszych. Szukajcie w milczeniu, które kryje największe tajemnice Słowa Wcielonego... Głęboka prawda słów Moich jedynie przez Ducha odkryta zostaje niektórym z was, gdy jesteście w głębokim milczeniu i uciszeniu wewnętrznym, bo język wasz nie jest zdolny wyrazić Prawdy. Odnajdziecie ją w milczeniu Serca waszego Brata – i Boga (D.3444-3445).

1. **Pan Jezus oddaje nas do szkoły Maryi, abyśmy przyjęli Jej kierownictwo i wychowanie**

*[Jezus:]* Jakże was kocham, jakże się wam oddaję, Ja, wasz Pan, ale i Ojciec, i więzień waszej miłości. Zaufajcie Mi, oddając się przez ręce Matki Mojej, wszyscy bez wyjątku, w Jej cudowną niewolę. Niech Ona w was i przez was kieruje. Ja kieruję – wasz Bóg, bom z Nią Jedno i z wami chcemy być jedno. Ślepo, cicho, bez przymusu, słodko i mocno, i na zawsze się oddajcie, a świat zbawię przez was, niemocne, biedne i słabe!” 1588 Matka Moja wychowywać was będzie, strofując i karcąc, i wysubtelni tak wasze sumienia, że widzieć je będziecie tak, jak Ja je widzę. To wspaniała szkoła, dzieci Moje, i cieszcie się, bo tylko świętych Moich do niej dopuszczam. Twardym będę, ale ta twardość będzie płynąć z Mej wielkiej dla was miłości. Inaczej bym was nie wychował, a wychować muszę.2731

1. **Jeżeli całe życie złożymy w ręce Maryi bez zastrzeżeń i z radością to wszystkie dusze zostaną uratowane**

**[***Maryja*:] Dusze giną, zawieszone nad przepaścią piekła, pijane nienawiścią, zaślepione grzechem i ślepotą serc i dusz, jakby głuchych na słodki głos łaski – i nieczułych na wezwanie Miłości. My zdobędziemy te dusze i oddamy Jezusowi – za cenę waszego dziecięcego i ślepego oddania w służbie Maryi. Ale nie lękajcie się, nie tknie dusz waszych grzech ani zdrada, jak długo siebie ufnie oddajecie Matce i jak długo wiernie Jej służycie. Zgrzyta w swej bezsilności anioł potępiony na miejsce, które wybrałam na kwaterę Moją, w tej chwili – Wodza, w rozpoczynającej się walce o świat, o dusze, które już miał za swoją zdobycz. Dzieci, szczęśliwe dzieci Miłości Ukrzyżowanej, wybrane z milionów, czy rozumiecie łaskę waszego wybrania i błogosławieństwa Bożego i Matki waszej na ziemi? Oto jesteście sługami i rycerzami Miłości i cierpiąc, niebo na ziemię sprowadzacie.

Błogosławię wam i dziękuję, dzieci Moje”. 2161-2162

 „.. tak mija chwała tego świata. **Tak** się tu wszystko kończy i warto tu przeżyć najgorszą mękę, by skończyć zwycięstwem w Chwale. I życie każdego człowieka na ziemi tak się kończy, niby cień przemija. I ziemia się skończy i przeminie, tylko dusze żyją wiecznie. I warto tu żyć tylko po to, by je ocalić, i warto dlatego wycierpieć wszystko – wszystko za dusze. Więc zgódźcie się cierpieć za nie. Nie tylko cierpieć, ale całe życie oddać za **wszystkie dusze**, abym mogła każdą po śmierci przytulić do Serca i oddać Jezusowi na wieczność całą. I **możecie to zrobić** naprawdę, uratować **wszystkie** dusze, jeżeli naprawdę całe życie złożycie w ręce Moje bez zastrzeżeń, biernie, bez sprzeciwu i z radością. Mnie – bo Jezus chce, bym was wychowywała i od dziś was wychowywać będę. Będziecie gwardią honorową Mego Niepokalanego Serca, 2848-2849